

W dzisiejszym numerze
ogłaszamy

wielki plebiscyt

na

„Najpopularniejszego

Wielkopolanina

roku 1970”

Do udziału w plebiscycie
zapraszamy wszystkich
Czytelników.

Szczegóły na stronie 3.

Polsko-węgierskie rozmowy gospodarcze

15 bm. rozpoczęły się w gmachu Urzędu Rady Ministrów obrady X sesji polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania — Stanisław Majewski, a delegacji węgierskiej — wicepremier WRL — Antal Apró. W skład delegacji obu stron wchodzi zastępcy przewodniczących centralnych organów planowania, ministrowie, wice ministrowie i eksperci resortów gospodarczych. PAP

Sytuacja gospodarcza Wielkopolski tematem narady związkowców

Prezydium WKZZ zorganizowało wczoraj naradę aktywu związkowego, poświęconą omówieniu sytuacji gospodarczej Wielkopolski po 9 miesiącach realizacji ostatniego roku 5-letniego. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak i sekretarz CRZZ — Wiesław Kos.

Charakteryzując aktualną sytuację gospodarczą Wielkopolski, przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek stwierdził, że o ile w przemyśle jest ona w zasadzie pomyślna, to w rolnictwie, budownictwie, trans-

Zaciekle dyskusja w Bundestagu

W środę doszło w Bundestagu do zacieklej wymiany zdań między przedstawicielami partii koalicji rządzącej i opozycji. Punktem wyjścia tej dyskusji była wypowiedź przewodniczącego SPD, kanclerza Willy Brandta na posiedzeniu zarządu partii. Brandt mówił wówczas o kształtowaniu się „prawicowej opozycji pozaparlamentarnej” i o „złamaniu siły orientacji prawicowej na rząd federalny”, a w związku z tym o nadejściu momentu próby cofnięcia rozwoju wydarzeń.

Deputowani z CDU i CSU zażądali wyjaśnień, kogo Brandt miał na myśli. Kanclerz NRF oświadczył, że nie cofnie ani słowa z tego co powiedział na posiedzeniu zarządu SPD. (PAP)

Ogród róż na Cytadeli

Park na poznańskiej Cytadeli stał się coraz piękniejszy. Jego perłą będzie w niedalekiej przyszłości ogród róż. Już dzisiaj widać, że ogród ten swoimi rozmianami i kształtem, nasuwającym skojarzenia z wielkim nowoczesnym stadionem, nie ma sobie równego ani w Poznaniu, ani w całym kraju. Na dnie tej gigantycznej misy, której boki ozdobia tysiące różnych krzewów, znajduje się staw. Całość zapowiada się więc jako miejsce niezwykle piękne zwłaszcza w okresie kwitnienia róż. Na zdjęciu — widok ogólny na obecny stan budowy ogrodu róż.

Fot. — K. Przychodźki

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
16
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 246 (8290)
Cena 50 gr

W trzecim dniu wizyty w Bułgarii

M. Spychalski gościem okręgu Wraca

Trzeci dzień swej oficjalnej wizyty przyjaźni w bratniej Bułgarii przewodniczący Rady Państwa PRL Marian Spychalski spędził w okręgu Wraca. Jest to położony na północ od Sofii rejon Bułgarii o bogatych tradycjach walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, a obecnie prężnie rozwijające się centrum przemysłowo-rolne.

W godzinach wieczornych Marian Spychalski wydał w salach reprezentacyjnych hotelu „Sofia” przyjęcie na cześć przewodniczącego Zgromadzenia Ludowego Bułgarii Georgi Trajkowa i I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Ministrów, Todora Ziwwowa.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

W środę, 14 bm., przewodniczący Rady Państwa PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski opuścił Sofię udając się do odległego o ponad 100

km okręgu Wraca. M. Spychalskiemu towarzyszył I zastępca Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii, Danczo Dimitrow.

Droga z Sofii do Wracy wiedzie najbardziej malowniczą okolicą Bułgarii. Szosa wiję się wśród gór i przeleży pasma Starej Planiny. W jesiennym słońcu pięknie wyglądają lasy pokrywające zbocza gór. Mijamy miasteczka i wsie. Ich mieszkańcy serdecznie pozdrawiają polskich gości. W wielu miejscach widzimy polskie i bułgarskie flagi narodowe. Na skalistych szczytach gór, w mijających miejscowościach widać pomniki świadczące o heroicznej przeszłości tej ziemi.

Zbliżamy się do Wracy. Z dala widać się kontury wielkiego obiektu przemysłowego. Jest to kombinat chemiczny — wytwórnia nawozów azotowych, chluba bułgarskiego przemysłu. Przed bramą założa kombinatu serdecznie wita ową przewodniczącą Rady Państwa PRL i towarzyszącą mu osobistość.

W gmachu dyrekcji odbywa się spotkanie przewodniczącego Rady Państwa PRL z kolektywem kierowniczym okręgu i miasta.

Dokończenie na str. 2

Z konkursu chopinowskiego

„Japoński” dzień

I etap VIII konkursu chopinowskiego zbliża się do finału. Wczoraj w przedostatnim dniu — wystąpiła dalsza ósemka kandydatów. Pierwszy na liście był Japończyk Ken Sasaki, natomiast popołudniowe eliminacje rozpoczęła jego rodaczka Etsuko Terada, zakończyła zaś — Mitsuko Uchida. W tym „japońskim” dniu grali ponadto: Irina Smolina (ZSRR), Hiszpan Joaquín de Castro, Amerykanin Jeffrey Swann, brazylijski pianista Luiz Thomaz i Węgierka Gabriella Torma.

Hiszpański pianista Joaquín Soriano de Castro, najstarszy uczestnik VIII konkursu chopinowskiego, wyznał, że z żalem przyjął wiadomość o przesunięciu terminu imprezy z lutego na październik. Jadąc do Polski spodziewał się zobaczyć śnieg, który w swoim kraju widział tylko raz w życiu. Mimo to, Hiszpan jest zachwycony warszawskim konkursem, a zwłaszcza troską organizatorów o wszelkie wygody uczestników. Na wszystkich konkursach, w których dotychczas brał udział, zainteresowanie gospodarzy ograniczało się do zapewnienia młodemu muzykowi miejsca w hotelu. PAP

Dokończenie na str. 2

Radziecki program rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego

Artykuł dziennika „Prawda”

Dziennik „Prawda” w numerze czwartkowym zamieszcza artykuł pt. „Droga do sprawiedliwego pokoju” na temat radzieckich propozycji w sprawie politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

J. Primakow referując plan radziecki przemilczany przez zachodnią propagandę pisze, że propozycje radzieckie opracowane zostały w oparciu o trzeźwą analizę sytuacji na Bliskim Wschodzie z uwzględnieniem stanowisk stron konfliktu a także konsultacji dwustronnych i 4-stronnych w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Po pierwsze — pisze Primakow — Związek Radziecki uważa za konieczne ustanowienie sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Jest całkowicie oczywiste, że taki pokój nie może zostać zagwarantowany poprzez stworzenie zachęty dla agresora, nie może być trwały bez wycofania wojsk izraelskich z zagarniętych przez nie terytoriów arabskich. ZSRR uznawał i w dalszym ciągu uznaje prawo wszystkich państw Bliskiego

Wschodu do bezpiecznego i samodzielnego istnienia.

Po drugie — nasze propozycje przewidują nie zwykłe ogłoszenie pokoju na Bliskim Wschodzie, lecz wzajemnie obowiązujące porozumienie między stronami. Realną formą osiągnięcia tego porozumienia w obecnych warunkach mogą stać się kontakty poprzez specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, Jarringa. Artykuł stwierdza, że misja Jarringa ma na celu znalezienie konkretnej drogi wcielenia w życie realizacji Rady Bezpieczeństwa z 22 lipca 1967 roku.

Związek Radziecki uważa, że dla sukcesu misji Jarringa konieczne jest przede wszystkim, aby obie strony otworzyły i niedwuznacznie oświadczyły o gotowości całkowitej realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Oświadczenie takie złożył już rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej, która wnosi największy wkład w walkę o likwidację skutków agresji izraelskiej.

Po trzecie — propozycje ZSRR zapewniają praktyczne wcielenie w życie wszystkich

Dokończenie na str. 2

Z jubileuszowej sesji ONZ

Apel U Thanta o likwidację pozostałości kolonializmu

Ważnym wydarzeniem pierwszego dnia jubileuszowej części 25 sesji Zgromadzenia Ogólnego, była uroczystość związana z dziesiątą rocznicą ogłoszenia Deklaracji w sprawie Przyznania Niepodległości Krajom i Narodom Kolonialnym.

Deklaracja ta została opublikowana w 1960 roku i głosiła konieczność szybkiego i bezwarunkowego położenia kresu kolonializmowi we wszystkich jego formach.

W środę w obecności szefów państw i rządów, ministrów i stałych przedstawicieli 127 państw — członków ONZ U Thant oświadczył: przyjęcie Deklaracji w sprawie Przyznania Niepodległości Krajom i Narodom Kolonialnym stało się pisane w annałach ONZ jako wydarzenie historyczne. Z chwilą przyjęcia deklaracji przez Zgromadzenie Ogólne bez jakiejkolwiek sprzeczki, stało się

jasne, że sumienie międzynarodowej społeczności nie będzie godzić się już dłużej z powolnym procesem dekolonizacji, z

Dokończenie na str. 2

W. Rogers rozpoczyna rozmowy w ONZ

Sekretarz stanu USA, W. Rogers, postanowił rozpocząć w czwartek serię rozmów w siedzibie ONZ na temat sytuacji bliskowschodniej. Ustalił on sobie program, który w pierwszym punkcie przewiduje spotkanie z ministrem spraw zagranicznych ZRA, Riadem. Przewidziane są też m. in. rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Gromyką, w piątek i w poniedziałek następnego tygodnia. Przedmiotem rozmów z ministrem radzieckim mają być, prócz zagadnień Bliskiego Wschodu, również sprawy związane z nixonowskim planem uregulowania sytuacji w Wietnamie, problem berliński, rokowania w sprawie zahamowania zbrojeń strategicznych oraz inne zagadnienia z dziedziny stosunków Wschód — Zachód. (PAP)

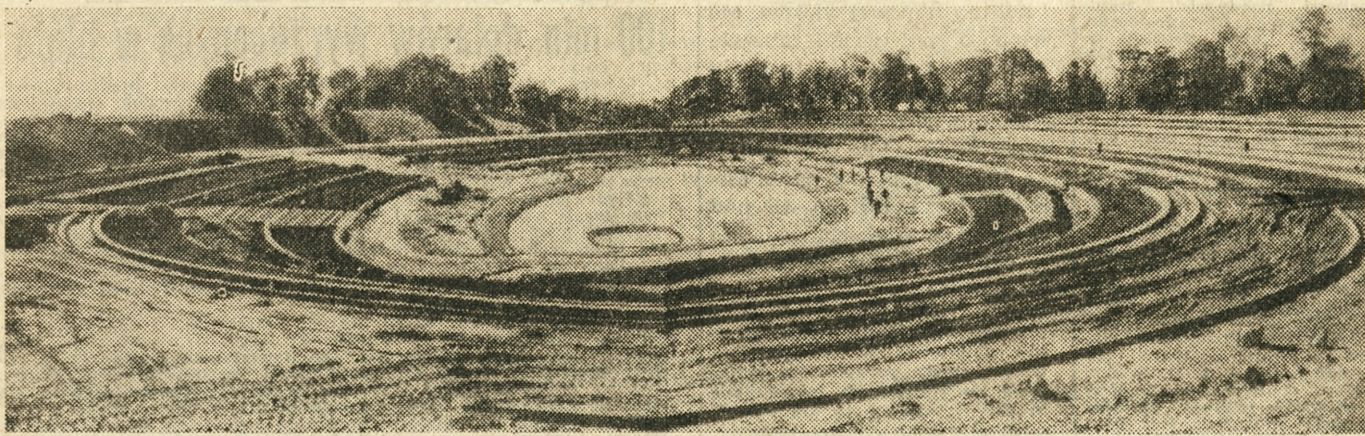
Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny

Komitet nagród Nobla przyznał w czwartek nagrodę w dziedzinie medycyny. Przypadła ona Bernardowi Katzowi (Londyn), Ulfowi von Eulerowi (Sztokholm) oraz Amerykaninowi Juliusowi Axelrodowi. Nagroda wynosi 400 tysięcy koron szwedzkich (około 70 tysięcy dolarów).

Trzem uczonym przyznano nagrodę za ich odkrycia w dziedzinie „substancji sygnalizujących w organizmach komórek nerwowych oraz mechanizm ich odkładania i wyzwalania”. PAP

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i nie wielkie, w dzielnicach północnych miejscami duże. Temperatura maksymalna w granicach od 5 do 8 st.; w nocy spadek temperatury do minus 5 st. Wiatry słabe, zmienne.



Propozycje R. Nixona grą przedwyborczą

Oświadczenia DRW i premiera TRRRWP

Prasa DRW zamieszcza w czwartkowych wydaniach oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych tej republiki na temat ostatniego przemówienia prezydenta USA Nixona, w którym wystąpił on z tzw. propozycją pokojową, za wartą w 5 punktach. Dzienniki wypuklają zwłaszcza ten fragment oświadczenia MSZ, który głosi:

W warunkach, gdy rząd USA realizuje nadal swoją agresywną politykę w Wietnamie, w innych krajach Indochin, tzw. „nowa inicjatywa pokojowa” prezydenta Nixona ma na celu jedynie wprowadzenie w błąd opinii publicznej na świecie i służyć zbliżającym się wyborom w Stanach Zjednoczonych oraz uniknięciu udzielenia odpowiedzi na słuszne i uzasadnione propozycje złożone 11 września 1970 roku przez TRRRWP.

Dziennik zamieszcza również pełny tekst wywiadu, jakiego przewodniczący Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego RWP, Huynh Tan Phat udzielił agencji „Wyzwolenie” na temat wspomnianego przemówienia prezydenta Nixona.

Premier Huynh Tan Phat oświadczył, że ludność Wietnamu Po-

łudniowego i Tymczasowy Rząd Rewolucyjny kategorycznie potępia i odrzuca oszukańcze „propozycje pokojowe” Nixona i są zdecydowani kontynuować i wzmacniać walkę aż do odniesienia całkowitego zwycięstwa.

KOLEJNA MASAKRA WSI POŁUDNIOWOWIETNA
Agencja południowowietnamskich sił patriotycznych „Wyzwolenie” opublikowała w czwartkowe wydanie Związku Kobiet Południowowietnamskich, które demaskuje masakrę ludności cywilnej we wsi Binh Duong w prowincji Quang Nam.

Oświadczenie podaje, że od 16 do 20 września br. żołnierze USA i najemnicy południowokoreańscy dokonali masakry wioski Binh Duong. Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło bombardowania i ostrzelanie osiedla, a żołnierze spacyfikowali ten teren. Zginęło ponad 100 osób cywilnych, w tym większość kobiet i dzieci.

REDUKCJA WOJSKA USA

Jak donosi z Sajgonu agencja AP, w czwartek doprowadzono do końca kolejną fazę redukcji amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie o 50 tys. osób. Według zapowiedzi Nixona, wykonanie na stopień, piątą fazę spowoduje wycofanie jeszcze 40 tys. ludzi w okresie świąt Bożego Narodzenia. W ten sposób stan osobowy wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym ma się zmniejszyć z końcem roku do 344 tysięcy.

Apel U Thanta

Dokończenie ze str. 1

dalszym pozbawianiem ludzi prawa do wolności, niepodległości i samostanowienia.

W ciągu dziesięciu lat, jakie minęły od przyjęcia deklaracji — po wiedział U Thant — około 55 milionów ludzi zamieszkujących 26 rejonów na kuli ziemskiej uzyskało wolność i niepodległość oraz zdobyło status członka ONZ. Dziesięć uroczystości zadawałaby nas o wiele bardziej — oświadczył Sekretarz Generalny ONZ — gdybyśmy nie potrzebowali uchwalać i promulgować programu akcji na rzecz pełnego wcielenia w życie za sad deklaracji z 14 grudnia 1960 roku.

W dziesięć lat po ogłoszeniu deklaracji 28 milionów ludzi na 44 zależnych terytoriach na dal pozbawionych jest podstawowych praw do wolności i niepodległości. 18 milionów żyje w Republice Południowej Afryki, gdzie problem kolonializmu splata się z rasizmem oraz pozbawieniem ludzi podstawowych praw. Na zakończenie U Thant wezwał wszystkie państwa do podjęcia wysiłków, które sprawią, że erę kolonializmu człowiek będzie miał już poza sobą. (PAP)

W przemyśle spożywczym

Mechanizacja transportu pilnym zadaniem

Z inicjatywy Oddziału Wojewódzkiego NOT odbyła się wczoraj w Domu Technika w Poznaniu krajowa konferencja na temat mechanizacji przeładunków w przemyśle rolno-spożywczym. Konferencja zorganizowana została w ramach przygotowań poznańskiego środowiska do VI Kongresu Techników Polskich.

Referat pt. „Wzrostu problemy transportu i mechanizacji przeładunków w rolnictwie, przemyśle spożywczym” wygłosił dr Jan Heidrich. Przedstawiono też 6 referatów specjalistycznych, których autorami byli pracownicy wyższych uczelni, instytucji branżowych oraz ministerstw rolnictwa i przemysłu spożywczego. W dyskusji jak i w referatach wskazywano na potrzebę wyeliminowania ciężkiej pracy ludzkiej w przeładunkach szczególnie towarów masowych i na potrzebę wprowadzenia w przemyśle spożywczym nowoczesnych technik transportu, takich jak chociażby paletyzacja i konteneryzacja. (map)

HUMOR I SATYRA



Depesze kondolencyjne po zgonie A. Rapackiego

Po zgonie A. Rapackiego wpłynęły depesze z wyrazami żalu i współczucia do Ministra Spraw Zagranicznych PRL oraz wdowy po zmarłym — Krystyny Rapackiej.

Kondolencje złożyli ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Bułgarii, Finlandii, Kuby, Wielkiej Brytanii, Jugosławii, Włoch, Szwecji, Belgii, Austrii, Turcji, NRF i wicepremier spraw zagranicznych ZRA — Saad A. Alfra.

Przesłali także kondolencje przez wiceprezesa Biura Politycznego KC Zjednoczonego Frontu Narodowego Kambodży oraz minister spraw zagranicznych królewskiego rządu jedności narodowej Kambodży.

Wyrazy współczucia przekazał szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

Kondolencje przesłały również organizacje społeczne i ośrodki kulturalne za granicą. PAP

„Braterstwo broni”

Współczesne pole walki na lądzie, na morzu, w powietrzu

Specjalny wysłannik PAP na odbywające się na terytorium NRD manewry Układu Warszawskiego „Braterstwo broni” przekazuje z rejonu ćwiczeń:

Operacje „wojenne” toczą się na coraz szerszym froncie; warunki są maksymalnie zbliżone do panujących na współczesnym polu walki. Ogromna dynamika działań, równoczesne wykorzystywanie w operacjach wielu rodzajów broni przy zgrzaniu co do sekundy współdziałaniu, wymaga ogromnej i niezwykle precyzyjnej pracy sztabów wszystkich szczebli dowodzenia.

Prawdopodobnym pokazem zsynchronizowanego idealnie współdziałania różnych rodzajów

Przed Dniem Łącznościowca

Okręg poznański nadal w czołówce

Automatyzacja połączeń z Warszawą

Już po raz dwunasty pracownicy resortu łączności obchodzą swoje święto. Tradycyjny „Dzień Łącznościowca” przypada w tym roku 18 bm.

Z tej okazji odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu Z. Karpiński poinformował dziennikarzy o aktualnych problemach pracy naszej łączności i zamierzeniach na przyszłość. Ponadto gospodarze konferencji zapoznali zebranych z pracą urzędów centrali międzyinstanicyjowej.

Okręg Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, które obejmuje swoim zasięgiem województwo poznańskie i zielonogórskie, należy do przodujących w kraju. We współ-

zawodnictwie ogólnokrajowym, trzykrotnie w ostatnich latach (1967-69) okręg poznański zajmował I miejsce, zdobywając na własność sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ. Również, jak wykazują wstępne obliczenia za I półrocze, i w tym roku okręg poznański znajduje się w czołówce.

Autorem sukcesów jest 13-tysięczna rzesza pracowników łączności (w tym około 10 tys. w województwie poznańskim). Wydawałoby się, że nie jest to aż tak wiele, ale trzeba pamiętać, że te 13 tys. osób wypracowuje co roku dochód w wysokości prawie 750 mln złotych. Tak wysoką kwotę dochodów można osiągnąć m. in. dzięki gęstej stosunkowo liczbie placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. W Poznaniu mamy 53 tego typu placówki (na jedną z nich przypada 8 719 mieszkańców). Natomiast w województwie poznańskim jest ich 603. W miastach naszego okręgu przypada 6 265 mieszkańców na jedną placówkę, zaś na wsi 2 855.

Początek wiele uwagi poświęca również sprawom telekomunikacji, w tym także automatyzacji połączeń telefonicznych. W Poznaniu mamy 53 tego typu placówek (na jedną z nich przypada 8 719 mieszkańców). Natomiast w województwie poznańskim jest ich 603. W miastach naszego okręgu przypada 6 265 mieszkańców na jedną placówkę, zaś na wsi 2 855.

W Poznaniu o programach kin studyjnych

W Pałacu Kultury w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj narada Prezydium Koordynacyjnej Rady Artystycznej Kin Studyjnych przy Naczelnym Zarządzie Kinematografii zorganizowana przy współudziale Wojewódzkiego Zarządu Kin w Poznaniu i Pałacu Kultury. Udział w naradzie wzięli m. in. zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu — Zbigniew Pawlak, dyrektor Zespołu Programu i Rozpowszechniania Filmów Naczelny Zarząd Kinematografii w Warszawie — Jan Pastuszko, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Filmowo-Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi — prof. dr Bolesław Lewicki, Kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu — Maciej Frajtak, dyrektor WZK w Poznaniu — Marcei Szymański.

Tematem wczorajszych obrad były zagadnienia związane z dalszym rozwojem działalności studyjnej w kinach. W czasie dyskusji poruszono szereg istotnych problemów, których rozwiązanie jest konieczne dla sprawnego funkcjonowania tych placówek. Podkreślano ważną rolę kin studyjnych w procesie kształtowania gustu i kultury filmowej widzów. Mówiono o konieczności zabezpieczenia programowego tych kin i potrzebie utrwalenia nowego statutu, a także potrzebie kształcenia prelegentów oraz pełnego upowszechniania sztuki filmowej. Zastanawiano się nad możliwością przekształcania kin w domach kultury na placówkę studyjną.

W grudniu odbędzie się w Poznaniu seminarium, na którym omówione zostaną perspektywy rozwoju kin studyjnych. Należy podkreślić, że działalność kin studyjnych w Poznaniu i województwie została oceniona pozytywnie. (bg)

Radziecki program

Dokończenie ze str. 1

powiązanych w jedną całość założeń rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Artykuł stwierdza, że dwa główne kierunki uregulowania konfliktu — wycofania Izraela ze wszystkich okupowanych od 1967 roku ziem arabskich i jednocześnie ustanowienie sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie są integralnie ze sobą związane i winny być rozpatrywane łącznie.

W tym celu propozycje radzieckie przewidują: poczynając od chwili zwołania w ONZ ostatecznego dokumentu, uzgodnionego przez Jarringa, strony powinny wystrzymać się od działań sprzecznych z przewidywanym stanem wojny; przerwanie stanu wojny i ustanowienie stanu pokoju nastąpi w chwili zakończenia pierwszego etapu wycofania wojsk izraelskich (ewakuacja może być przeprowadzona w dwóch etapach) z terytoriów zajętych w czerwcu 1967 r.

Praktykowanie stwierdza, że zagwarantowanie granic państw Bliskiego Wschodu, zgodnie z propozycjami radzieckimi następuje w drodze przyjęcia przez obie strony konkretnych zobowiązań.

Radzieckie propozycje przewidują także utworzenie strefy demilitaryzowanych po obu stronach granicy (strefy takie nie dają przywilejów żadnej ze stron); wprowadzenie do wielu punktów wojsk ONZ oraz bezpośrednie gwarancje ze strony 4 mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa albo gwarancje Rady Bezpieczeństwa ONZ.

WNIOSEK ZRA W SPRAWIE DEBATY

BLISKOWSCHODNIEJ

Stały przedstawiciel ZRA w ONZ el-Zajati złożył w środę formalny wniosek na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ, Hambro, aby debata na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie odbyła się zaraz po zakończeniu uroczystości z okazji 25 rocznicy ONZ. Zdaniem obserwatorów, debata ta rozpocznie się 26 bm.

WYPowiedź G. JARRINGA

Jak informuje AP, specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ, Gunnar Jarring, po przybyciu w środę wieczorem ze swojej placówki w Moskwie do Nowego Jorku rozmawiał na lotnisku z dziennikarzami. Stwierdził on m. in., że będzie przez cały czas swego pobytu na sesji Zgromadzenia Ogólnego w nowojorskiej siedzibie ONZ i że od czwartku rozpoczyna konsultacje z przywódcami politycznymi, którzy są tam akredytowani, aby wyjaśnić dalsze widoki swej misji dotyczącej Bliskiego Wschodu. (PAP)

Sytuacja gospodarcza Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

czas oceniający wyniki pracy przedsiębiorstw, oraz na prawidłowe przygotowanie reformy budżetów ekonomicznych.

Dyskusję podsumował sekretarz CRZZ — Wiesław Kos. (pch)

Tragiczne skutki katastrofy

Zawalenie się prześła mostu w Australii

O tragicznej katastrofie doniesiono wczoraj z Melbourne. Katastrofa nastąpiła krótko po północy z soboty na czwartek (11.30 czasu miejscowego). Zawaliło się jedno prześło budowanego tam mostu wiszącego. Most ten o długości 2,570 metrów miał połączyć przedmieście Footscray z centrum miasta.

Konstrukcja runęła na znajdujące się w dole baraki i ulice zaś jej część utonęła w wodzie. W momencie katastrofy na konstrukcji znajdowało się 67 spawaczy, zaś na dole dziesiątki innych robotników jadło właśnie śniadanie.

W czwartek po południu wydobyto z ruin zwłoki 22 osób, a 28 robotników uznano za zaginionych. Akcja ratunkowa trwa. Szkody materialne obliczane są na miliony dolarów. (PAP)

Inwestycyjny skandal na Zachodzie

100 mln. dolarów wyrzuconych w błoto

Swego rodzaju skandalem okazała się ostatnio sprawa zainwestowania około 100 milionów dolarów w ośrodek badań kosmicznych w Gujanie francuskiej na terenie Ameryki Łacińskiej. Nowoczesny sprzęt radarowy, aparatura telemetryczna, urządzenia do startu rakiet, stacje meteorologiczne, laboratoria, pomieszczenia administracyjne, klimatyzowane mieszkania w specjalnie zbudowanym osiedlu — wszystko to świeci aktualnie pustkami.

Ośrodek w Gujanie miał służyć zachodniopoczątkowej — w pewnym sensie konkurencyjnej wobec USA — organizacji badań kosmicznych i rakietowych, która od 1962 roku poczynając, powinna przystąpić do realizacji szeroko zakrojonego programu związanego z tą dziedziną prac. Jednym z jego punktów miało być wypuszczenie z gujańskiego kosmodromu serii telekomunikacyjnych satelitów Ziemi.

Z różnych przyczyn, wśród których sprzeczności i odrębności interesów poszczególnych uczestników odegrały niepoślednią rolę, program pozostał tylko na papierze. Poszczególni partnerzy, a zapoczątkowała to Wielka Brytania, zaczęli realizować swoje własne, krajowe programy badań rakietowo-kosmicznych, dystansując się coraz bardziej od idei ścisłego współdziałania w tym zakresie.

W tej sytuacji nikt nie wie, co zrobić z luksem inwestycyjnym, smętnie tkwiącym w ostatecznym gujańskim dzungli. Sto milionów dolarów po prostu wyrzucono w błoto. (AR)

Dokończenie ze str. 3

ce. Nowa Huta powstała jako niemal samodzielny organizm miejski obok Krakowa. Tarnobrzeg, ośmi 4-tysięczne miasto, zostało zmajoryzowane przez nowych ludzi siarki. Płock był już miastem o X-wiekowej tradycji. Napływ ludzi z wielu stron kraju mógł tutaj spowodować podział na dwa światy: nowy i stary, z wyraźną zarysowaną granicą.

Okazało się jednak, że w Płocku po mistrzowsku pokierowano procesem wzajemnego przenikania. Podczas rozmów z wieloma ludźmi nie słyszałem ani razu „my” i „tamci”. Przykładem działalności integracyjnej znaleźć można bez liku. Weźmy pierwszy z brzegu. Redakcja gazety fabrycznej Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych „Petro-Echo” ma swoją siedzibę w centrum miasta. Nie jest ona kolportowana wśród załogi, ale sprzedawana w kioskach „Ruchu” w mieście. Problematyka pisma obejmuje całe środowisko płockie.

Sporo ludzi spośród aparatu politycznego i administracyjnego powiatu i miasta zaliczyć można do napiwowych. Swoją postawą i troską o rozwój regionu dowiedli jednak, że nie są wytworem koniunkturalnym kombinatu, ale stanowią częścią społeczeństwa miasta, w którym pracują i żyją. Zdobyli pełne zaufanie, które w dużej mierze rozciąga się także na zamieszkujących nowe osiedla.

Nasza wędrówka po Płocku kończy się na nadwiślańskiej skarpie, w sąsiedztwie amfiteatru, miejsca dorocznych ogólnopolskich festiwali folklorystycznych. Stąd widać szeroko rozlaną Wisłę. Nad jej brzegiem widać naszą drogę do kaskady pod Włocławkiem.

BOGDAN DOHNKE

Dla dobra mieszkańców

Wiejski Komitet FJN — ważne ogniwo pracy na wsi

Wiejskie Komitety FJN, których kierunek działała nia nakreśliła uchwała VIII Plenum KC PZPR z roku 1961 stały się formą samorządu społecznego.

W województwie poznańskim istnieje 3.566 wiejskich i 364 gromadzkich komitetów FJN. W skład wiejskich komitetów FJN wchodzi 25.000 działaczy, z których 68 procent stanowią rolnicy, 15 robotnicy i 17 inteligencja, co odzwierciedla strukturę społeczną wielkopolskiej wsi.

Przygotowując plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu FJN, Prezydium WK przeprowadziło — na podstawie specjalnej ankiety — szerokie konsultacje w terenie i zbadało aktualną działalność wiejskich i gromadzkich komitetów FJN. Ponadto problemy ich pracy były niejednokrotnie tematem obrad Prezydium WK FJN. Tak zebrany materiał jak i przeprowadzone dyskusje z działaczami terenowymi, pozwoliły lepiej poznać problematykę pracy komitetów Frontu na wsi i ich trudności.

Opierając się na tej ocenie można stwierdzić, że większość komitetów FJN w sposób właściwy realizuje zadania i działalności swoją zdobywa zaufanie i autorytet u mieszkańców wsi. Komitety te w toku pracy, wynikającej z aktualnych potrzeb środowisk, przechodzą od form kampanijnych do planowej działalności skierowanej na zadania gromad i wsi.

Wytyczne Ogólnopolskiego Komitetu FJN, określające rolę i zadania wiejskich i gromadzkich komitetów FJN, wskazują, że nie są one i nie mogą być ogniwem administracji państwowej, czy też organizacji gospodarczej, lecz właśnie społeczeństwu reprezentacji ludności, koordynującą działalność rozmaitych ogniw. Nie nakaz administracji, lecz przekonywanie, oddziaływanie społeczne, wychowanie — to metody pracy wiejskich komitetów FJN.

Podstawowe założenia działalności komitetów FJN działających

na wsi określają też ich zadania. W szczególności ważną rolę przypada komitetom FJN w pracy polityczno-wychowawczej, propagandowej i kulturalno-oświatowej. Już w toku kampanii wyborczej ujawniła się potrzeba szerszego niż dotychczas informowania społeczeństwa, szczególnie ludności wiejskiej, o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej w formie stałej, zorganizowanej pracy odczytowej. Podejmowanie tej pracy wpływa na kształtowanie patriotycznych, obywatelskich, w pełni zaangażowanych postaw ludności wiejskiej, służące umacnianiu jednolitego społeczeństwa.

Z pracą tą nierozdzielnie wiąże się mobilizacja społeczeństwa do realizacji programu wyborczego FJN, a w szczególności dalsza intensyfikacja produkcji rolnej. Realizacja zadań możliwa będzie tylko przy ścisłej współpracy komitetów FJN z radami narodowymi.

Ważne zadania ciążyą także na komitetach FJN na wsi w dziedzinie rozwijania inicjatyw ludności. Z zagadnieniem tym wiąże się nieodłączne zadania w zakresie czynów społecznych, a także organizowanie innych inicjatyw ludności, nadawanie im kierunku, aby odpowiadały uzasadnionym potrzebom i uwzględniały możliwości lokalne.

W świetle tych zadań rośnie ranga zebrań ogólnowieskich, które mają już tradycję w życiu wsi i stały się jedną z form kontaktu i wymiany myśli mieszkańców na tematy gospodarcze i społeczne, a ponadto stanowią istotną formę wiezi władzy ludowej ze społeczeństwem.

Wiejskie i gromadzkie komitety FJN w Wielkopolsce, jak to oceniło plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN, dotychczas pomyślnie realizowały wszystkie zadania. W szczególności komitety zwróciły znaczną większą niż dawniej uwagę — zgodnie z zaleceniami Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN — na pracę poli-

tyczno-wychowawczą i propagandową. Działalność tę rozwijały one głównie przez Ośrodki Wiedzy Obywatelskiej.

O wynikach pracy komitetów FJN, działających na wsi wielkopolskiej, w znacznym stopniu zdecydowało też stale ich współdziałanie z radami narodowymi i ich organami. Szczególne znaczenie w umacnianiu wiezi rad narodowych ze społeczeństwem miały spotkania posłów i radnych z wyborcami na wsi. Omawiano m. in. realizację programu wyborczego, postulatów i wniosków, programu dalszego rozwoju rolnictwa itp.

Realizacja nakreślonych zadań była możliwa — jak niejednokrotnie podkreślali to dyktanci — przedstawiciele komitetów FJN działających na wsi — dzięki stworzeniu odpowiedniej atmosfery na okresowych zebraniach ogólnowieskich, omawiających kierunki pracy.

Dlatego też stałą praktyką wielu wiejskich komitetów FJN w woj. poznańskim jest organizowanie posiedzeń komitetu FJN przed zebraniem — w celu uzgodnienia problemów przewidzianych do przedłożenia i przedyskutowania z mieszkańcami wsi. Zdaniem naszym, nie zawsze jednak nawet te posiedzenia komitetu FJN przed zebraniem są wystarczające. Niekiedy należy także przygotowane na zebrania ogólnowieskie tematy omawiać w szerszym gronie aktywu FJN, niekiedy znów z przedstawicielami zainteresowanych organizacji, działających na wsi, czy nawet z poszczególnymi mieszkańcami, lub grupą mieszkańców — w zależności od podejmowanej tematyki.

Prace komitetów FJN, ich osiągnięcia i sukcesy, w dużej mierze zależą od ich składu, stopnia zaangażowania aktywu, zmysłu organizacyjnego, doświadczenia itp. W komitetach FJN wielkopolskich wsi przykład dobrej postawy i pracy dają członkowie PZPR i ZSL, którzy w większości są wzorowymi rolnikami, a ponadto inspiratorami postępu gospodarczego. Oni też aktywnie uczestniczą w życiu społeczno-politycznym swoich wsi, współdziałają ze wszystkimi organizacjami działającymi na wsi i inicjują wiele akcji, zmierzających do uaktywnienia wszystkich mieszkańców wsi na rzecz realizacji programu wyborczego.

Plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu FJN w Poznaniu na temat roli i zadań wiejskich i gromadzkich komitetów FJN w woj. poznańskim wniosło więc nowe wartości do dotychczasowej oceny ich działalności, które wyrażają się w planowości pracy, systematyczności działania, rozbudowaniu inicjatyw ludności i kształtowaniu obywatelskich, patriotycznych, społecznie zaangażowanych postaw mieszkańców wsi.

JAN NEMOUDRY

sekretarz WK FJN
w Poznaniu

„Cudowne rozmnożenie wypędzonych”

na łamach prasy
ZAGRANICZNEJ

Pod takim tytułem „FRANKFURTER RUNDSCHAU” zamieścił artykuł Volkmar Hoffmanna, przedstawiający powody drażliwości tego tematu dla Bonn. Jak się bowiem okazuje, osławiona ustawa o wypędzonych, „cudownie” płodząca miliony rękomych ziomków z ziem polskich i NRD, służy wprawdzie rewizjonizmowi, lecz koliduje... z konstytucją NRF. Volkmar Hoffmann pisze:

„Od lat liczba wypędzonych rośnie i osiąga zawrotne wysokości, chociaż już od dawna nikogo nie wypędza się siłą. W roku 1949 było ich 7,7 mln, a w roku 1960 — 10 mln, teraz zaś liczba ta zbliża się do granicy 13 mln. Alois Strohmayr (deputowany SPD do Bundestagu) poruszył ten drażliwy temat, domagając się informacji od rządu federalnego — „Czy paragraf 7 federalnej ustawy o wypędzonych należy rozumieć tak, że dziś jeszcze rodzą się w Republice Federalnej wypędzeni (...)?” — pytał deputowany.

Jako załącznik nr 5 do protokołu Bundestagu z 13 marca 1970 r. ukazała się pismem odpowiedź, złożona przez ministra spraw wewnętrznych Genschera. Minister potwierdził przypuszczenie Strohmayra: „Według paragrafu 7 federalnej ustawy o wypędzonych, dzieci urodzone po wypędzeniu czy ucieczce rodziców nabywają również status wypędzonych lub uciekinierów ze strefy radzieckiej” (...)

„Przepis ten został zatwierdzony przez ustawodawcę przede wszystkim z przyczyn społecznych” — pisał Genscher (...)

Nie jest zgodne z prawdą twierdzenie, że Bundestag, uchwalając paragraf 7 miał na oku przede wszystkim przyczyny społeczne. 26 listopada 1951 r. ówczesny rząd federalny przedstawił Bundestagowi projekt federalnej ustawy o wypędzonych.

(...) Motywacja paragrafu znajduje się na stronie 25 projektu rządowego. „Niesłuszne jest uznawanie za wypędzonych czy uciekinierów tylko w odniesieniu do osób, które żyły w okresie wypędzenia — wyjaśnił rząd swoje stanowisko w sprawie dziedziczenia — „W takim wypadku bowiem roszczenie powrotu do ojczyzny ograniczone zostanie jedynie do pokoleń, które zostało wypędzone. Dzięki postanowieniom (...) zapewnione zostanie utrzymanie statusu wypędzonych i uciekinierów na pokolenia”. Dopiero po tym wstępie wymieniono w motywacji przyczyny społeczne.

W okresie długoletnich obrad nad projektem, tylko jeden raz

poruszona została wątpliwa sprawa dziedziczenia. 25 lutego 1953 r. deputowany KPD Kohl ze Stuttgartu zażądał skreślenia paragrafu, motywując swe żądanie w sposób następujący: Rząd przy pomocy tego tricku pragnie „uwiecznić status uciekinierów i pozostawić tych ludzi w sytuacji siedzących na walizkach”. (...)

W istocie regulacja taka jest sprzeczna nawet z ustanowioną w konstytucji zasadą zrównania w prawach mężczyzny i kobiety (...), jeśli ojciec jest wypędzonym, matka zaś urodziła się na terenie dzisiejszej NRF, to dzieci są wypędzonymi. Wyjątek stanowią dzieci nieslubne — ich status jest taki jak status matki (...)

Sprawa ciągle jeszcze nie została uregulowana (...)

Nie brakowało groteskowych projektów. Zlikwidowane tymczasem ministerstwo do spraw wypędzonych zastanawiało się nad nową regulacją ustawową, w myśl której urodzone po wypędzeniu dzieci nabywają właściwości wypędzonych także wtedy, gdy tylko jedno z rodziców jest wypędzone. Takie rozwiązanie nie budziłoby co prawda zastrzeżeń z punktu widzenia konstytucji, jednakże jego skutkiem byłoby wzrastanie z roku na rok liczby wypędzonych w proporcji do całej ludności. Według teoretycznych obliczeń statystycznych w takim wypadku naród niemiecki w trzecim pokoleniu składałby się niemal wyłącznie z wypędzonych.

Pod rządami ówczesnego ministra do spraw wypędzonych Kai-Uwe von Hassela (CDU) tego rodzaju rozważania były traktowane tak poważnie, że przedstawiano je komisji Bundestagu do spraw osób wypędzonych z ojczyzny. Jako następną możliwość rząd federalny na posiedzeniu komisji 18 stycznia 1968 r. wymienił ograniczenie statusu wypędzonego tylko do pierwszego urodzonego po wypędzeniu pokolenia. To wydawało się jednak nieodpowiednie, ponieważ wypędzeni „wymarliby wraz z drugim pokoleniem”. Ówczesny przewodniczący Komisji Bundestagu do spraw wypędzonych, Reinhold Rehs, zgłosił zastrzeżenia już podczas dyskusji. Wskazał on, że podczas obrad parlamentarnych nad całym kompleksem trzeba się liczyć ze skreśleniem przez Bundestag całego paragrafu o dziedziczeniu bez żadnych rozwiązań zastępczych. Na takie niebezpieczeństwo Rehs nie chciał się narażać.

Od tego czasu w wydziale spraw wypędzonych u ministra Genschera traktuje się ten drażliwy temat zgodnie z mottem: „Broń Boże, nie ruszajcie tego te matul(...)”.

Można by się uśmiechnąć, gdyby nie to, że również krytycy tego ustawodawczego idiotyzmu, nie po czuwają się jak dotąd do zaatakowania go ze względu na jego edyktowy charakter.

MOL



FILM

Śmierć Guevary

„CHE (OPowieści o GUEVARIE)”. Film produkcji włoskiej. Scenariusz: Andriano Bolzoni, Reżyseria: Paolo Heusch. Wykonawcy: „Che” Guevara — Francisco Rabal, Stuart — John Ireland, Simona — Suzanne Martinkova, Pepe — Howard Ross (Renato Rossini), Prado — Giacomo Rossi Stuart, So to — Empedocle Buzzanca, Chino — Remo Doria, Elisia — Corinne Fontaine, Vicente — Guido Lollobrigida, Selnich — Andrea Checchi, Ayoroa — Vittorio Sanipoli i inni.

Postać „Che” nie przestaje fascynować. Ernesto Guevara, jeden z najbliższych współpracowników Fidela Castro, jest może nawet dziś bardziej znany i podziwiany niż za życia. Jego tragiczna śmierć obrosła już legendą. Była to śmierć poniekąd zaprogramowana. Guevara wiedział, że zginie. Ale wie rzył, że ta śmierć przyniesie owoce w postaci zerwania się ludu krajów Ameryki Południowej do walki przeciw rodzimym i obcym (czytaj: amerykańskim) ciemiężcom. Lud zaś w jego rozumieniu, to przede wszystkim chłopstwo, klasa najbardziej tam wy-

zyskiwana. Ale jednocześnie najbardziej ciemna i najmniej świadoma swej sytuacji, podobnie jak możliwości i konieczności walki.

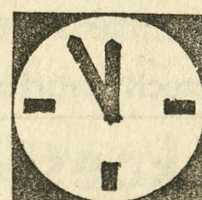
„Che” udał się do Boliwii i z małym oddziałem kilkudziesięciu doświadczonych partyzantów rozpoczął walkę, którą zamierzał rozpałić w wielki ruch narodowowyzwolenczy. Albo też zginął, aby pozostawić przykład dla pokoleń. Stało się to drugie, albowiem garstka gotowych na wszystko partyzantów znalazła się w osamotnieniu. Tropieni przez coraz lepiej wyposażoną i kierowaną bezpośrednio przez amerykańską CIA armię regularną — partyzanci byli właściwie bez szans. Żwiłszka wobec obojętności boliwijskich chłopów. Tropieni, dziesiątkowani — wpadli w końcu w zasadzkę, z której „Che” wyszedł ranny, ale dostał się do niewoli. Taki jeniec jednak nie był wygodny. Został zamordowany, a próbowano to upozorować śmiercią w walce.

Film opowiada o ostatnich dniach „Che” i jego oddziału. Guevara jest chory, ale bohaterstwo podtrzymuje na duchu swoich towarzyszy. Ranny w nie woli — też się nie poddaje, nie złamuje. Agent CIA Stuart bezpośrednio kierujący operacją armii boliwijskiej zdecydował o jego losie. Rola USA w likwidacji ruchów narodowowyzwolenczych w Ameryce tacińskiej jest — obok osamotnienia partyzantów — mocno w filmie wyeksponowana. Sam „Che” przedstawiony dobrze jako skromny bohater — przywódca. Niewątpliwie jednak film, pomyślany nieco ja-

ko obraz przygodowy, posiada braki. Do nich zaliczyć należy chyba zupełny brak szerszego tła politycznego i społecznego południowego kontynentu amerykańskiego. Być może, zakładano, iż postać „Che” i jego walka są powszechnie znane, jak i realia społeczne Ameryki tacińskiej.

Także postać Guevary wydaje się mało pogłębiona, choć niewątpliwie musi budzić sympatię widza, a Francisco Rabal nadał odtwarzanej postaci zdumiewające podobieństwo fizyczne do tego, co znaliśmy z fotografii. Być może ujdzie jednak uwagi pewna naiwność występująca w tym filmie w działaniu tego przywódcy, a pozostanie w pamięci najsłabsze — przykład poświęcenia dla idei, bezinteresowność i bohaterstwo.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Rozstaliśmy się dyskretnie, zbliżyłem się do grupy, zarykujących się od kawałów wuj Fritza. Na mój widok wuj Fritz zapytał Trudę o coś szeptem, na co ona odpowiedziała głośno:

— Nie, on go nazywa „Zle uczesany” i od razu wiadomo, o kim mowa!

Aha! odchodzą kawały o Hitlerze.

Widząc, że Trudzie się oczy kleją — poprosiłem ją do tańca. Orkiestra grała wprawdzie coraz fałszywiej, w okna zagłądał świt, Truda ciężko mi w rękach, aż wreszcie oparła się o mnie całkiem:

— Kato... ja chcę do domu.

— Dobrze, ale musimy zrobić tak, żeby tego nikt nie zauważył...

No i... udało się. Na górę „wesele córki pułku” toczyło się jak najhuczniej, a my ubraliśmy się w szatni sami, bo szatniarka spała i wymknęliśmy się do samochodu, w którym czekał na nas Horst Niede.

— Kto to jest? — zapytała Truda, bo siedliśmy na drugich miejscach.

— Kapitan Niede, kochanie.

— Aha!

Ciołka nie spała, walizki były przygotowane, a półprzytomna Truda godziła się na wszystko: ścignąć białą, włożyć czarną suknię, przyrzekała przyjazd na święta, a co chwila ogłaszała:

— Taka jestem pijana, jak nigdy w życiu... ale to ze szczęścia, ciotuniu, ze szczęścia...

Do Monachium pozwoliłem jej spać, do samolotu wnieśliśmy ją razem z Horstem, tu już usnęła jak dziecko.

Obudziła się, gdy ją opasywałem przed lądowaniem w Berlinie:

— O, to my już w samolocie? Jedziemy na nasze wesele? — zapytała.

— Nie, Udi, my już wracamy z naszego weseła...

Gdy dotarliśmy na Philipstrasse — Truda już spała twardo i nawet wystrzał armatni nie obudziłby jej. Wiedzy dopiero — mając wszystkie perypetie za sobą — nagle zrozumiałem:

— To już nie jest sekretarka Koeniga... To jest twoja druga żona, Włodziu Pogranicki, poślubiona w urzędzie stanu cywilnego i w kościele. I to stało się dla mnie głównym tematem rozmyślań...

Drugi problem — to śmierć Koeniga. Przed wyjazdem on się niepokoił o mnie, a tymczasem z nas dwojga nie żyje on. Z jakiej przyczyny? Czy dosięgła go ręka Koburgów, czy on jest następną ofiarą w serii „gm”? Czy zszedł z tego świata własną śmiercią? I co oznacza jego śmierć dla nas obojga, dla mnie i Trudy?

Mimo iż głowę miałem nabita myślami, zmęczenie zrobiło swoje, usnąłem w fotelu, a obudziłem się dopiero po zmierzchu. Truda obudziła się również, ale już przytomna:

— To już jesteśmy w Berlinie, w domu? Jak to się stało?

— Ano, załatwałeś się, powiedziałeś „Kato, ja chcę do domu”, więc cię zabrali do domu, a to z dwóch powodów: po pierwsze w Rosenheim mieliśmy być podawani sobie z rąk do rąk i nasze wesele nie skończyłoby się i za trzy dni, a ty już miałeś dosyć. Po drugie — Udi, przygotowuję na nas bardzo przykrą nowinę — tę depezę otrzymałem od naczelnika poczty, gdy po ślubie wchodziliśmy do kasyna — podałem jej fatalny dokument.

**Wybieramy
NAJPOPULARNIEJSZEGO
WIELKOPOLANINA ROKU 1970**

Kandydat na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” nie musi wykazać się wszystkimi czyniami i cechami wylicznymi tutaj zresztą tylko przykładowo. Wystarczy, że wykaże się kilkoma lub jedną z wyżej wymienionych czy też innymi walorami, pod warunkiem, że są one godne spopularyzowania i naśladowania, w wysokim stopniu społecznie użyteczne.

Prosimy o nadsyłanie kandydatur na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOŁANINA ROKU 1970” pod adresem: **Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59, z dopiskiem na kopercie „Najpopularniejszy Wielkopoleanin roku 1970”.**

szczęśliwie po 25 z górą latach
chowano na Cmentarzu na Cy-
tadeli. W roku 1944 w Berli-
nie ginie pod toporem dwu-
dziesiętorkuletnia Wilhelmina
Guenther z Poznania, córka
mieszanego małżeństwa. Mat-
ka Polka, w tym duchu wy-
chowała córkę. Ojciec Nie-
miec (od lat zasiedziały w Po-
sce), w czasie okupacji „Reich-
deutsch” wykładał córce i żonie
za „udział w zamachu na II
Rzeszę” i w r. 1945 opuścił na
state „zdradziecki” kraj. Mat-

Obok sukcesów — nadal nieprawidłowości

W dalszym ciągu 22 przedsiębiorstwa kluczowe i 75 terenowych z różnych przyczyn nie wykonuje w pełni zadań bieżącego roku, powodując niedobór pewnych towarów na rynku bądź też kłopoty zaopatrzeniowe innych zakładów. Wprawdzie w porównaniu z sierpniem liczba tych przedsiębiorstw zmalała o 14, lecz wciąż jest znaczna. Do najważniejszych dziu-

W dalszym ciągu szereg dużych nawet przedsiębiorstw w Wielkopolsce pracuje nierytmicznie, co świadczy o wadach w organizacji pracy i zaopatrzeniu w materiały. Np. z rozkładu nominalnego czasu pracy wynika, że we wrześniu zakłady powinny wytworzyć w I i III dekadzie po 35 procent zadań miesięca. Tymczasem, np. Zakłady Garbarskie w Kaliszu w I dekadzie wykonały zaledwie 16,1 a w III — 52,8 procent miesięcznych zadań. Fabryka Mebli w Obornikach od powiednio: 21,6 i 51,8 procent. Zakłady Przemysłu Sklejek w Ostrowie — 0 i 64,2 procent itd. itp.

Dokończenie na str. 4

I na koniec kilka słów o postępie w technice i kosztach wytwarzania. W ciągu 9 miesięcy br. w tych dziedzinach nastąpiły wyraźne zmiany na lepsze. Lecz zadania 5-latki nie zostaną chyba w pełni wykonane. Wielkopolski przemysł w dalszym ciągu wytwarza sporo produktów w klasach B i C nowoczesności a więc odbiegających od europejskich standardów. Procesy modernizacyjne postępują zbyt powoli. (pch)

Koszykarze inaugurują sezon

W Poznaniu zobaczymy II ligowców

Piłkarskie rozgrywki mistrzowskie trwają jeszcze w całej pełni, a już rozpoczynają walkę o punkty przedstawiciele sportów halowych — koszykarze. W najbliższą sobotę i niedzielę inaugurują swoje rozgrywki sezonu 1970/71 koszykarze I i II ligi.

Nasz reprezentant w ekstraklasie koszykarzy — Lech wyjeżdża do Wrocławia, gdzie stoczy dwa pojedynki z aktualnym mistrzem Polski miejscowym Śląskiem. Poznaniacy bardzo starannie przygotowali się do nadchodzących rozgrywek, ale niewątpliwie faworytami tych pojedynków są gospodarze, mający przecież za sobą atut własnej sali i publiczności. Mielimy jednak w ostatnich latach wiele przykładów ze skazani z góry na porażkę koszykarze Lecha, potrafili się zmobilizować i pokonać renomowanego przeciwnika. Może więc i teraz zrobą nam przyjemną niespodziankę.

Oprócz spotkania Śląsk — Lech w inauguracyjnej kolejce zmierzą się: Wybrzeże Gdańsk — Spółem Łódź, Legia Warszawa — Polonia Warszawa, Wisła Kraków — Lublinianka, Górnik Wałbrzych — AZS Warszawa. Poza meczem Górnik — AZS w pozostałych faworytami są gospodarze.

W sobotę i niedzielę odbędą się również mecze II ligi męskiej, 24 drużyny podzielone zostały na dwie grupy. Trzy poznańskie zespoły AZS, Olimpia i Warta znalazły się w grupie północnej zaś Stal Ostrów w południowej. Koszykarze II ligi w nadchodzącym sezonie grają w tzw. parach i mecze odbywać się będą w sobotę i niedzielę (tak jak w ubiegłym sezonie odbywały się rozgrywki I ligi koszykarzy).

W Poznaniu zobaczymy cztery mecze. W sobotę o godz. 18 w sali przy ul. Młyńskiej AZS gra z

Z piłkarskiego frontu

Polska — Albania 3:0

Miedzy państwowe eliminacyjne spotkanie gr. 8 piłkarskich mistrzostw Europy Albania — Polska rozegrane na stadionie śląskim w Chorzowie zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 3:0 (1:0).

Bramki zdobyli: Gadocha w 18 min., Lubański w 84 min. i Szołtyś w 90 min. Sędziował Kounalides z Cypru. Widzów mimo przenikliwego zimna ponad 20 tys.

OPINIE

O CHORZOWSKIM MECZU

Trener drużyny albańskiej Loro Borici: uważam, że wynik spotkania jest za wysoki, a sędzia przedłużył grę o 4 minuty. Moi zawodnicy dobrze grali w pierwszej połowie spotkania, następnie „zgubili się”, szczególnie pod koniec meczu i stąd taka wyśoka przegrana. Spotkanie było słabe. Myślałem, że zespół polski zagra lepiej.

Sędzia Andreas Kounalides (Cypr): gra była fair, ale nie stała na najwyższym poziomie. Obiecywałem sobie więcej po zespołach polskim, w którym bardzo dobrze według mnie zagrali: Gadocha, Szołtyś i Lubański. Kiedy pod koniec meczu obrońca albański po przyjęciu piłki na głowę upadł i na chwilę stracił przytomność, powiadomiłem kapitana zespołu, że przedłużę mecz i tak też zrobiłem.

Trener Ryszard Konciewicz: jestem rozczarowany na publiczność, która swoim zachowaniem deprymowała polski zespół, zamiast za chęcią go do wysiłku i lepszej gry. Przeciwnicy zastosowali wyraźny system zmocnionego obrony, a więc trudno wtedy o zdobywanie bramek. Wynik spotkania jest dużo lepszy, niż sama gra. (omb)

REMIS W TIRANIE

Równoległe do meczu w Chorzowie rozegrany został wieczorny mecz międzypaństwowy o Puchar Europy pomiędzy młodzieżowymi drużynami Albanii i Polski. Wynik remisowy 1:1.

PORTUGALIA ZWYCIĘŻA

W eliminacyjnym spotkaniu grupy V piłkarskich mistrzostw Europy Dania przegrała z Portugalią 0:1 (0:1).

ZWYCIĘSTWO JUGOSŁAWII

W eliminacyjnym spotkaniu grupy 7 piłkarskich mistrzostw Europy Luksemburg przegrał z Jugosławią — 0:2 (0:1).

REMIS SZWEDÓW

Eliminacyjne spotkanie grupy 6 piłkarskich mistrzostw Europy Irlandia Półn. (Eire) — Szwecja zakończyło się wynikiem remisowym — 1:1.

PORAZKA MŁODYCH PIŁKARZY ZSRR

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskich drużyn młodzieżowych Pucharu Europy Szwecja wygrała z ZSRR 2:1 (0:0).

ZWYCIĘSTWO MŁODYCH PIŁKARZY ANGLII

W spotkaniu drużyn młodzieżowych Anglia pokonała NRF 3:1 (2:1).

Ostatnie mecze laskarzy

Hokeiści I ligi zakończą tegoroczny sezon spotkaniami w dniach 17 i 18 bm. Z dwunastu przewidzianych programem spotkań, żadne nie odbędą się w Poznaniu. Warta i Grunwald wystąpią na Śląsku, Lech w Środzie i Gnieźnie.

Przodownicy w tabeli — Warta i Grunwald powinni bez większego trudu zainkasować po cztery punkty. Wyniki pozostałych drużyn mogą wpłynąć na zmianę układu w tabeli.

Oto spotkania 17. X. Zagłębie — Grunwald, AZS — Warta, Siemianowiczanka — Sparta, Górnik — Start, Stella — Piast, Polonia — Lech; 18. X. Zagłębie — Warta, AZS — Grunwald, Siemianowiczanka — Start, Górnik — Sparta, Stella — Lech i Polonia — Piast.

Po zakończeniu mistrzowskich spotkań, krótkim odpoczynkiem laskarzy rozpoczyna rozgrywkę halową. (p)

Kurs dla sędziów w pływaniu

Poznański Okręgowy Związek Pływacki zamierza zorganizować w przyszłym miesiącu kurs sędziów pływania klasy II.

Program obejmuje 34 godziny wykładowe i 4 godziny ćwiczeń. Zaliczenia odbywać się będą od godz. 17. Szczegółowy rozkład zajęć na kursie zostanie ustalony w porozumieniu z kandydatami.

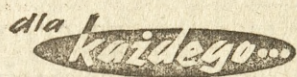
Warunki przyjęcia na kurs są następujące: ukończony 18 rok życia, posiadane minimum pełne pod stawowe wykształcenie.

Zgłoszenia należy przysyłać do 25 bm, na piśmie do sekretariatu POZ w Poznaniu przy ul. Woźnej 16. (x)

Strzelcy LOK-u zdobyli puchar

Doroczne zawody strzeleckie o puchar przewodniczącego Prezydium MRN w Lesznie, zorganizowane w ramach Tygodnia LOK i Dnia Wojska Polskiego zakończyły się pełnym sukcesem leszczyńskiego LOK — 2401 pkt.

Indywidualnie triumfowali: PW — P. Sobieraj (LOK Leszno) — 248 pkt., KBK-AK — J. Domagała — 273 pkt., Kbk-6 — E. Mikołajczak (LOK Leszno) — 503, a wśród kobiet z Kbk-6 najlepszą była Z. Andrzejewska (LOK Leszno) — 400 pkt. (R)



W Moskwie rozegrano pierwszy finałowy mecz o Puchar Europy w hokeju na lodzie sezonu 1969/70, w którym znalazły się dwie moskiewskie drużyny — Spartak wygrał z CSKA 3:2.

Na międzynarodowe regaty żeglarskie do Berlina pod nazwą: „Regaty Mgiły” wyjechali z Poznania bracia L. i E. Blaszkwie, R. Skarbiński i K. Glinkiewicz.

Praca Nauka

Pomoc domowa 4 razy w tygodniu, od godz. 11-18, potrzebna. Poznań, Sienkiewicza 11 m. 20. Zgłoszenia po 16. 40482g

Przyjmę pracę do domu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40532g.

Pedagodzi udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów i języków zakresu szkół średnich. Rata: czaka 49 m. 10. 39379g

Udzielam korepetycji z fizyki i matematyki, zakres szkoły średniej i wyższej. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39407g

Sprzedaż

Sprzedam sztuciec srebrny 90 części. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40521g.

Sprzedam karoserię marki Chevrolet de Luxe. Poznań, ul. Mottego 4. 40402g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 39767g

Platformę na dwudziestkach, wóz gospodarski — sprzedam. Poznań — Rataje, ul. Zamenhofa 5. 36313g

Dnia 14 października 1970 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

MAKSYMILIAN KLOCKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, zięciowie i rodzina

Poznań, Piłsudskiego 13 B. 40613g

W dniu 13 października 1970 r. zmarł w wieku lat 59 były, długoletni, ceniony pracownik naszych Zakładów

JÓZEF KOSMOWSKI

Rodzinie zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza POP i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Remontowo-Budowlanych Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu. K7128

Dnia 14 października 1970 r. po przewlekłej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 51, kochana żona

MARIA KWIATKOWSKA

z domu LIJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążony

maż z rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 124 m. 31.

Dnia 14 października 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier, i stryj, śp.

MARIAN GAWROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 października 1970 r. o godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążeni

siostra, bracia, bratowe i rodzina

Poznań, ul. Krysiewicza 5.

Dnia 14 października 1970 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia

ANTONINA WIARANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w Dolsku w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 13.30 z kościoła farnego na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Dolsk, Kościelna 7. 40566g

W dniu 14 października 1970 r. odszedł od nas szlachetny człowiek, nasz niezapomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

KAJETAN WOŹNIAK

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

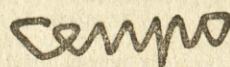
RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. X. 1970 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim. Poznań, ul. Promienista 42 m. 3. 40551g

PDT zawiadamia PT Klientów że w celu ułatwienia zakupów uruchomiono na parterze „OKRAGŁAKA” PUNKT INFORMACJI HANDLOWEJ

Informacji zasięgać można również telefonicznie na nr 581-01 wew. 54.

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Pożarniczym i Ochronnym



w POZNANIU, ul. Paderewskiego 11 ZAWIADAMIA ODBIORCÓW,

że w dniach od 24. X. do 25. XI. 1970 r.

przeprowadza inwentaryzację

i wstrzymuje sprzedaż towarów z magazynów.

Równocześnie informuje się, że sprzęt pożarniczy i ochronny nabywać można w sklepach patronackich Centrali Technicznej:

Poznań, ul. 27 Grudnia 6 — Kalisz, pl. 1 Maja 11, Rawicz, Rynek 26, oraz w pozostałych sklepach w Gnieźnie, Koninie i Pile. K6842

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy, Jesienna 27 m. 3, tel. 401-71. 39925g

Samochody

Octavię - Super, sprzedam. Rawicz, Dąbrowskie go 6 m. 4, tel. 415. 1664p

Syrene 104 prawie nowa, sprzedam. Tel. 672-882. 40296g

Sprzedam Wolgę 1958 r. Krzywiń, tel. 45, pow. Kościan. 1663p

Lokale

Bydgoszcz — mieszkanie dwupokojowe, samodzielne, pełnokomfortowe (telefon) — zamienię na mieszkanie — Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Pomorska 1 pod „317”. K7098

Mieszkanie 1-pokojowe z wygodami, nowe budowlane, Gdańsk-Wrzeszcz — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39795gpr.

Leszno! Ładny pokój z kuchnią 30 m², słoneczny, III ptr., zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39570g.

Dla studenta, poszukuję pokoju w okolicy Uniwersytetu. Wiadomość kierować: Jaworowa 49 m. 9, tel. 216-60, wieczorem. 39574g

Wynajmę pokój student. Zgłoszenia: godz. 11-16, ul. Makowa 9 m. 2 (Debiec). 39622g

Nieruchomości

Piękną połowę willi bliźniaczej w centrum Poznania, sprzedam lub zamienię na mniejszą, wartość 800.000 zł. Inną podobną, stan surowy 400.000,—. Dom 5-pokojowy cały wolny 300.000,—. Dom przy Poznaniu, 3 morgi ziemi 300.000,—, dom, zabudowania, morga ogrodu 250.000,— poleca Adamski, Poznań, Matejki 33 a. 40537g

Korzystnie sprzedam dom mieszkalny, centrum Wrocław. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40567g

Sprzedam dom z ogrodem w Zegrówku, pow. Kościan. 1660p

Działkę ogrodniczą o pow. 2524 m² w Poznaniu, ul. Człuchowska 14 (wylot Dąbrowskiego), korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39977g.

Dom z gospodarstwem 3 ha, sprzedam. Bardzo dobry dojazd do zakładów przemysłowych. Stanisław Chmura, Przeciszów 192, pow. Oświecim, woj. krakowski. K7122

Sprzedam dom 2 pokoje, kuchnia, c. o., woda, ogród 1000 m², 14 km od Poznania — 95 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39619g.

Sprzedam dom jednorodzinny 3 pokoje z wygodami, c. o., domkiem gospodarczym, ogrodem. Poznań — Ławica, Perłowska 5. 39613g

Chromuje, nikluje, miedziuje, mosiądzuje, oksyduje, odnawia lampy — żyrandole, srebrzy zastawy stołowe, lustra samochodowe, inne.

ZAKŁAD GALWANIZACYJNY POZNAŃ

Wrocławska 25. tel. 554-89

39973g

„ELMET” Hurtownia Artykułów Metalowych w POZNANIU, ulica Szewska 16 zawiadamia, że z powodu inwentaryzacji będą zamknięte magazyny

przy ul. Obotryckiej

— artykuły kanali i c. o. — od dnia 20. X. — 31. X. 70

— narzędzia — od dnia 26. X. — 6. XI. 70

— armatura i łączniki — od dnia 26. X. — 3. XI. 70

przy ul. Średzkiej 20

— artykuły instalacyjne — od dnia 26. X. — 3. XI. 70

Oddz. Szczepiornia k. Kalisza — od dnia 28. X. — 3. XI. 70

K6929

ZAWIADOMIENIE

P. T. Klientów, którzy w latach 1966—1969 nie odebrali, pomimo ponaglań zleconych prac w naszych Zakładach przy ul. Głogowskiej 113/115 i Koszńskiego 28

wzywa się do odebrania ich

w ostatecznym terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Po bezskutecznym upływie tego terminu Spółdzielnia zadysponuje tymi materiałami, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „XX-lecia PRL” w Poznaniu K6933

Kupimy dwie parceły do 2 tys. m², nadające się na hodowlę, w okolicy Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39610g

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Swarzędzu ul. Nowowiejska. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39625g.

Sprzedam 1,43 ha ziemi, domek jednorodzinny, gospodarstwo, zelektryfikowane. Modrzejów, pow. Poznań, Poznańska 25. 39629g

Zguby Różne

13. X. 70 r. zaginął w Poznaniu pies wyżeł krótkowłosy brązowy — dropiasty. Znaki szczególne: podługie blizny na dolnych powiekach. Ostrzegam przed kupnem. Zwrot nagrody. Karolina, Poznań, Jerzego 15 b m. 8, tel. 337-48. 40516g

Garaż do wynajęcia — ulica Orędną 10, boczna Promienistej od Grunwaldzkiej. 39483g

Udziałowa do ogrodu prężnie, Poważne oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40394g.

Plaszcz, kurtki skórzane farbuję, zamszowe odnawiam. 27 Grudnia 5. 40027g

Panna średniego wzrostu, pozna w celu matrymonialnym, wysokiego kawałera, wiek 40-48, z wykształceniem — mieszka w Poznaniu. Dyskretna, zapewniona. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39500g

Lekarz dentysta, kawaler, wysoki, po 40, dobrze sytuowany — poślubi, najchętniej lekarke dentystkę lub studentkę kończącą studia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39601g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łóżek Tocznych — zatrudni zaraz

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH niewykwalifikowanych — do pracy w Wydziale Instalacyjno-Ciepłym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań, ul. Krawcowa 9. Dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19. K6989

Instytut Ochrony Roślin — zatrudni zaraz MASZYNISTKĘ o wysokich kwalifikacjach ze znajomością pisania w języku rosyjskim i angielskim.

Praca chałupnicza.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji, ul. Mieczysława 20. K7023

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego we Wronek. ul. Fabryczna 23 tel. 231 — zatrudni INŻYNIERÓW, MECHANIKÓW, TOKARZY i FREZERÓW.

Zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym, dla inżynierów mieszkających do omówienia. W6346

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 246 (8290) 16 X 1970

GŁOS WIELKOPOLSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekreariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19 tel. 452-89 i 411-21.
• Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

Pompy z rekomendacją

Komu drzewko?



TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — niezyczny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIENZO: „Jesień Cheyennów”; KOSCIAN: „Barbarella”; LESZNO: „Bitwa o Anglię”; NOWY TO MYSL: „Nie drażnić cioci Leontyny”; OBORNKI: „O jednego za wiele”; SREM: „Skradzione pocałunki”; WYŻEWANIE: „Dla Robin Hooda”; ŚRODA: „Złoty olimpijski”; SZAMOTULY: „Powiększenie”; WAGROWIEC: „Poradnik żo natego mężczyzny”; WRZEŚNIA: „Nie drażnić cioci Leontyny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

KONCERTY

AULA AUM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent Z. Szostak, solista — Witold Herman (wiolonczela).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.14 Muzyka muz.; 9 Dnia klas VIII (wych. obydw.); „W naszej Radzie”; 9.20 Crazy Fritz (Szalony Fritz); 9.40 Portepian i Acker Bilk — klarnet; 9.40 Dla przedszkolki — „Na wsi pięknie”; — aud. słowno-muz.; 10.05 „Miłość i wiosenna burza” opow. T. Łopalewskiego; 10.25 Konc. popularny; 10.50 B. Klimczuk — wianuska melodii; 11 Dnia klas VIII (i. polski); „Pojednani” B. Prusa; 11.30 Dedukujemy drugie zmiany; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13 Dnia klasy IV liceum i technikum (i. polski); „Teatr swój widzę ogromny” esej literacki S. Treugutta; 13.20 Gra Zespołu Akordeonistów; 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich; 14 Rep. lit. „W starej kuźni nie kują”; 14.20 Konc. muz. operowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 15.45 Dla dzieci „Wakacje z Emilem” pow. K. Ślaskiej; 16.05 Alfa i Omega — mag. popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Mag. muz. młodzieżowej; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.20 Moto — sprawy; 19.30 Konc. życzeń; 20.25 Ork. Tań. Radia i Telewizji w Lublinie; 21 Ze wsi i o wsi aud. z cyklu: „25” lasy i plony; 21.15 Gra Zespołu B. Hardego; 21.30 Zespół Dziewiatki; 22 VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. Rep. z przesłuchań I etapu; 23.15 Rewia orkiestr z krajów śródziemnomorskich; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8. Aud. z cyklu: „W trosce o nasze dziecko”; 8.35 Najpiękniejsze walce i polki J. Straussa; 9 Z muzyki do dramatów Szekspira; 9.35 Z życia ZSRK; 9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów; 10.25 „Wczesna jesień w Złoty Piasek” — fragm. pow. S. Fleszarowej; 10.45 Z muzyki franc. i hiszpańskiej; 13 Czas do brzo gospodarczy; 13.15 Przechadzki po Poznaniu — „Tam, gdzie toczyły się walki o Poznań”; 14.05 Mel. i piosenki naszych sąsiadów; 14.45 Błękitna sztafeta; 15 Polskie pieśni lud. z filmu „Szara Rada”; 15.30 Warszawski Pamiętnik Muzyczny; 17.15 Z szybowcowym mistrzem Polski; 17.25 Poznański Konc. Życzeń; 17.55 Radiopress; 18.10 Fel. aktualny F. Fornalczaka; 18.20 Sonda — dzwiękowy mag. ekonom.-spol.; 19.15 5 lekcja J. angielskiego — premiera; 19.30 Odwołanie koncertu z Holenderskiego Festiwalu Sztuki; 21.21 Wiersze T. Słowackiego; 21.36 Nastrojowe melodie; 22.30 VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. Retransmisja przesłuchań z I etapu; 23.10 Do tańca zaprasza Węgierski Zespół Dixielandowy Sandora Benki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorocznik K. Konarskiej; 8.05 Wolne żarty ... muzyczne; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Maigret w pensjonacie” — pow. Georgesa Simenona; 9.10 Wariacje na temat Bossa Nowy; 9.45 Stare przeboje w nowych wersjach Studio M2; 10.05 Przysięgiwiek Mazowiecki; 10.15 Audycja radia ONZ; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 Anna Karenina — pow. Lwa Tołstoja; 12.05 Pogoda i południowe wyd. mag. z kraju i ze świata; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13 Na bydogoskiej antenie; 15 Ani słowa o Morzu Czarnym — gaw. J. Janickiego; 15.10 „Jada woz kolorowy”; 15.35 Wrocławski Olimp — rep. D. Sidorskiego; 15.50 Spotkanie z zespołem Black Sabbath; 16.15 Nasz rok 70; 16.30 Turniej mistrzów batusy; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Maigret

Leszczyńska fabrykę pomp zna każdy mieszkaniec tego miasta. Nie wielki zakład w starych, ciasnych pomieszczeniach (od paru lat dopiero lat wyposażony w odlewnie) zaopatruje Polskę w pompy małych wymiarów do wody. Robiono to widać dobrze, skoro znaczna część tujszej produkcji idzie na eksport. Pomimo tego trudno było dopatrzeć się ciekawszych perspektyw rozwojowych dla fabryki. Zaliczana do przedsiębiorstw przemysłu terenowego, miała ona szanse rozwoju powolnego, bez większego rozmachu.

Dopiero ostatnio pojawiły się przed „leszczyńskimi pompami” nowe perspektywy. Fabryka została przejęta przez Zjednoczenie CHEMAK w resorcie chemii.

Ilość i jakość

Zmiany pojawiały się niemal z miesiąca na miesiąc. Już wprowadzono do produkcji wyroby bardziej precyzyjne (pompy do wody gorącej i paliwi) i przystąpiono do adaptacji zakładu do wymagań stawianych przedsiębiorstwom przemysłu kluczowego. Trzeba więc zmienić system organizacyjny, rozbudować zaplecze techniczne, wzmocnić służbę pomocniczą. A wszystko dlatego, że ma nastąpić znaczna rozbudowa obecnych obiektów i produkcja wzrośnie, w najbliższej pięcioletce — przeszo pięciokrotnie.

Jednocześnie skokowi ilościowemu wytwarzanych pomp ma towarzyszyć zasadniczy wzrost jakościowy. Dobrej i do świadczonej już załodze zostaną więc powierzona produkcja pomp do środków chemicznych. Z tym oczywiście łączy się wzrost odpowiedzialności technicznej i technologicznej oraz duże ryzyko. Pompy dla chemii muszą być niezawodne i gwarantowane pod względem odporności na kwasy, trudne warunki eksploatacji, wysokie ciśnienia itp.

To rzecz jasna nie przyjdzie nagle. Obecnie trwają prace modernizacyjne tzw. pompy skrzydełkowe. Będzie to urządzenie o pełnej wymienności części; dzięki lepszej konstrukcji i wykonaniu ma ono szansę zaliczenia do grupy „A” nowoczesności.

Więcej — bo bez rezerw

V Plenum KC, wcześniej jeszcze uchwała II Plenum po

budziły kierownictwo leszczyńskiej fabryki pomp do działania na rzecz poprawy go spójności zakładu, do oddania głosu wszechstronnie niż dotąd stosowanemu rachunkowi ekonomicznemu.

Poddawszy wnikliwej analizie działalność poszczególnych ogniw gospodarczych ustalono np., że korzystając z posiadanej bazy materialnej przedsiębiorstwo może zwiększyć tegoroczną produkcję o około 16 procent. Oczywiście,

WIELKO POLSKA GOSPODARNA

po zagospodarowaniu szeregu wykrytych rezerw, o czym za chwilę. Taką też wielkość wzrostu wprowadzono do planu. Dalsze poszukiwania możliwości oszczędności dysponowania materiałami, sprawniejszej organizacji pracy czy pełniejszego wykorzystania maszyn pozwoliły na dodatkowe deklaracje wzrostu produkcji o 7 procent. W sumie więc, aż o 23 procent wzrośnie produkcja pomp, choć potencjał wytwórczy pozostaje ten sam.

Dla uzyskania takiego efektu trzeba było zwiększyć zatrudnienie na II zmianie, podnieść wydajność pracy czy wreszcie doskonaląc technologię. Postanowiono też zmniejszyć liczbę braków. Dzisiaj już wiadomo, że zobowiązanie o 23-procentowym wzroście produkcji będzie wykonane.

Usprawniać można wszystko

Dyr. naczelny Józef Werno mówi, że rezerwy są wszędzie. Jeśli dobrze przyjrzeć się pracy niemal każdego zakładu, to się okaże, że wiele z tych rezerw tkwi w transporcie we wnętrzu, organizacji pracy, w niesprawnej kontroli technicznej itp.

Wprowadzono więc tutaj nową organizację gospodarki narzędziową, rezultatem czego jest m.in. utworzenie centralnej ostrzałni. Dawniej każdy robotnik sam sobie ostrzył narzędzia na co traciło w sumie około 2.000 godzin w roku. W tym czasie na opuszczonym stanowisku panowała przerwa w produkcji.

Inny przykład dotyczy usprawnień w transporcie we-

wnętrznym. Rozpoczęto wprowadzanie pojemników i palet oraz wózków elektrycznych wysokiego podnoszenia. Zlikwidowano w znacznej mierze zbędne przerzuty, częste przemieszczanie gotowych elementów, co siłą rzeczy powodowało uszkodzenia. Zaoszczędzono 2 ludzi, których teraz można było przesunąć z transportu do innej pracy.

Szereg usprawnień dotyczy kontroli technicznej oraz ewidencji odpowiedzialności za braki. Np. w odlewni wprowadzono tzw. ścisłą odpowiedzialność, dzięki czemu zlikwidowano sytuacje, w których mówiło się: „to nie ja, to kolega”.

Tych kilka przykładów nie wyczerpuje listy przedsięwzięć, jakie podjęto w Leszczyńskim Przedsiębiorstwie Pomp i Odlewni w celu poprawy gospodarności. Jest to też dopiero początek wielkiego procesu modernizacji produkcji i stosowania zasad rachunku ekonomicznego. Dobry początek.

ZBIGNIEW MIKA

Z Kościana

Aktyw FJN ocenił stan realizacji programu wyborczego

Z udziałem przedstawiciela w Poznaniu — Bogdana Janowickiego, odbyło się w Kościanie seminarium aktywu

Wojewódzkiego Komitetu FJN kowskiego, odbyło się w Kościanie seminarium aktywu

Zebrani wysłuchali informacji o realizacji programu wyborczego i zapoznali się z wytycznymi w sprawie działalności gromadzkich i wiejskich komitetów FJN.

Według informacji sekretarza PK FJN w Kościanie — Bronisława Friedricha, realizacja programu wyborczego w Kościanie przebiega w za-sadzie sprawnie i planowo. W myśl przewidywań zadania planu 5-letniego z wyjątkiem nie-kórych wskaźników w rolnictwie, zostaną w pełni wykonane.

Ożywiona dyskusja, jaka rozwinęła się w czasie seminarium, świadczy o dużym zainteresowaniu aktywu powiatowego FJN problemami srodowiska. Liczni dyskutanci rzeczowo i krytycznie ustosunkowali się do wielu zagadnień. Tak np. przedstawicielka organizacji kobiecych — dr Kry-

styna Kuczevska, mówiła o konieczności poprawy zaopatrzenia Kościana oraz uruchomienia usługowego punktu na praw sprężu elektrycznego. Podkreśliła ponadto, że w in-teresie kościańskich kobiet pracujących leży jak najszybsze zorganizowanie miejskiego żłobka, rozbudowa sieci przed-szkolnej i rozwój leśnictwa zamkniętego.

Przewodnicząca Zarządu Powiatowego TPD — Wiktoria Skrzypczakowa, postuluwała o wzrost zainteresowania w przyszłym roku placami zabaw dla dzieci w miastach i wsiach powiatu.

Wiele słów ostrej krytyki padło pod adresem Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Kościanie za opóźnienia w budowie i remontach dróg dojazdowych. Zagadnieniu temu poświęcili swe wypowiedzi przedstawiciele wiejskich komitetów FJN z Jerki i Koko-rzyna.

Dyskusję podsumował przewodniczący PK FJN — dr Tadeusz Mendel, zapewniając uczestników seminarium, że słuszne postulaty aktywu powiatowego FJN przekazane zostaną do rozważenia kompetentnym władzom powiatu. (zi)

Z Wrześni

Nowoczesna pralnia sprawna i szybka

Remont kapitalny budynku pralni bieliznianej, połączony z jej modernizacją, podyktowany był koniecznością likwidacji łaźni miejskiej, zlokalizowanej w górnej części budynku. Powodowało to powstawanie zacieków, a tym samym dewastację stropu oraz murów i zmuszało do ciągłego odnawiania pomieszczeń.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przeprowadziło w bieżącym roku remont kapitalny, w którego wyniku pomieszczenia łaźni zlikwidowano, a w górnej części budynku zlokalizowano punkt przyjmowania i odbioru bielizny oraz wykańczalnie. Na tomiast w dolnej części urządzono pomieszczenia produkcyjne, socjalne, magazyny brudnej bielizny i kotłownię.

Obie kondygnacje budynku połączono dźwiękiem towarowym oraz zsystem brudnej bielizny, przez co zwiększono powierzchnię zakładu. Można było zainstalować dodatkowe maszyny i urządzenia, skracające cykl usług i zwiększające moc przerobową pralni. Polepszyły się również znacznie warunki pracy. (jac)

nie, to jeszcze nie choinkil (choć ubiegłoroczne, przedstawiane nam do wyboru, nie co przypominały te „gole” patyki). Tym razem jednak chodzi o sprzedaż drzewek owocowych oraz krzewów owocowych i ozdobnych. Rozpoczęła ją właśnie — dorocznym zwyczajem — Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza nr 2, przy skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i Urbanowskiej. Można tu nabyć różne odmiany jabłek, gruszy i wiśni, czereśni, porzeczek, są również orzechy, tuje i różne a także winorośli. Na placu sprzedaży ustawiono gablotę z owocami i nazwami sprzedawanych drzewek. Dwa razy w tygodniu (we wtorki i piątki) udzie-la się fachowych porad: jak sadzić, jak przycinać, podlewać itd. Obroty pierwszych dni sięgnęły sumy 150 tysięcy zł, a więc impreza jest udana i potrzebna. (w)

Fot. — K. Przychodźki

Z Grodziska

Oficerowie rezerwy o swoich sprawach

Z okazji 27 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego, Klub Oficerów Rezerwy w Grodzisku zorganizował okolicznościowe spotkanie.

KOR prowadził comiesięczne szkolenia oficerów, przeprowadza szkolenie sanitarne i samoobrony w zakładach pracy. Pomaga w zakresie patriotycznego wychowania młodzieży i jej przygotowania obronnego. Na kursie sanitarnym 30 harce rek zdobyło sprawność sanitariuszki. Zorganizowano masowe imprezy młodzieżowe, na których 60 uczniów Liceum Ogólnokształcącego uzyskało odznaki MOSO. Członkowie klubu brali udział w przeprowadzaniu egzaminów uczniów szkół podstawowych ze znajomości przepisów drogowych na kartę rowerową. Zorganizowali też otwarte konkursy strzeleckie z nagrodami, zdobywając w ten sposób fundusze, które przekazały na budowę ośrodka sportowego w Grodzisku. Organizują je się także wycieczki i wczasowe rodzinne dla swych członków. (mi)

Dogonili plan

Spółdzielnia Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni ma załogę, liczącą 469 pracowników, spośród których około 80 proc. — to inwalidzi, droga rehabilitacji przysposobieni do pracy. Zakład produkuje elementy od-blaskowe do pojazdów mechanicznych oraz kształtki techniczne dla przemysłu elektrotechnicznego.

Wyroby przedsiębiorstwa cieszą się dobrą opinią odbiorców. W tym roku zadania produkcyjne wzrosły o 21 proc. Po kłopotach w I kwartale, dzięki reorganizacji pracy, wzrostowi dyscypliny i wydajności pracy załoga przekroczyła plan półroczny o 0,6 proc. W pierwszym miesiącu II półrocza zadania planowe przekroczone o dalsze 400 tys. zł. (jac)



WYRÓŻNIENIE DZIAŁACZY LOK

LESZNO. Z okazji Tygodnia LOK i Dnia Wojska Polskiego od-będzie się tu uroczyste posiedzenie prezydium Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju, poświęcone omówieniu dorobku i osiągnięć tej organizacji. W czasie obrad długoletni aktywiści wyróżnieni zostali honorowymi odznakami i dyplomami uznania. Srebrną odznakę „Zasłużony działacz LOK” otrzymali: K. Paluszkiwicz, S. Sikorski, Fr. Godurowski, H. Katek i J. Kucharski. Wręczono też kilka dyplomów uznania. (r)

KONKURS KLUBÓW

ŚRODA. Kontynuacja współzawodnictwa placówek kulturalno-owsiatowych, ogłoszonego w ubiegłym roku z okazji 25-lecia PRL, pod hasłem „Każdego dnia służymy Ojczyźnie Ludowej” — jest konkurs na najlepszy wiejski klub kultury. W powiecie średnim bierze udział w konkursie 25 wiejskich klubów „Ruchu” i „Rolnika”. Obecnie trwają lustracje powiatowej komisji konkursowej, mającej na celu podsumowanie działalności tych klubów. Uro-

w pensjonacie” — pow. Georgesa Simenona; 17.40 Pojedynki kompozytorskie — L. Nyro kontra K. Caertner; 17.55 Sarmatyzm — aud. S. Dana; 18.15 Pojedynki autorów tekstów — J. Kondratowicz kontra M. Bellan; 18.35 Mini-max — wyd. dla fonoautorów; 19 Powieść w wyd. dźwiękowym „Piekny pan” Guy de Maupassanta; 19.30 Z wizytą u babei Olejnikowej; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Mistrzowie piosenek klasycznej; 20.25 Krok w krok za autorem; 20.45 Wałc dla Natasy; 20.55 „Perswazje” fel. Hamiltona; 21.05 Wiek jaski; 21.40 O modzie z Halina Klobukowska; 21.50 — Giacomo Puccini „Turandot”; 22.08 — The Moody Blues; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Konc. tylko dla melomanów: „Święta Rymskie”; 23.50 Śpiewa Dalida; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 15.30, 17, 18.30, 22.

PULAPKA NA PRZECHODNIÓW

WRZEŚNIA. Od kilku miesięcy trwa „mozolna” praca (jednego z pracowników, zatrudnionego... co drugi dzień) przy naprawie chodnika, obok skrzyżowania czterech ulic: Dąbrowskiego, Kilińskiego, Chrobrego i Batorego na Osie 800 Tysiąclecia, budowanego przez Wrzesnińską Spółdzielnię Mieszkaniową. Wczoraj, przy panujących tam ciemnościach, przechodnie potykali się o gruz, sterzące z szerokiego wykopu, którego nikt nie kwapił się usunąć. (jac)

DZIEŃ ZNACZKA

SZAMOTULY. Koło Polskiego Związku Filatelistów w Szamotulach z okazji Dnia Znaczka zorganizowało spotkanie ze swoimi członkami. Przypomniano historię powstania ruchu filatelistycznego w Polsce, dotychczasowe osiągnięcia Koła w okresie ponad 10-letniej działalności, jak również znaczenie małych „dziel sztuki” w poznananiu wiedzy o kraju i świecie. W miejscowym klubie „Ad Acta” zorganizowano wystawę pt. „Wszystko o znaczkach pocztowych”, do której materiały dostarczyli członkowie koła. (mr)

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9 — „Matężństwo” — film z serii: „Szczęście małżeńskie”; 9.25 — „Schleicher — geheft” ostatniej godziny” — film dok. fab. prod. NRF; 10.55-11.25 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie (kl. VII); „Ziarno do ziarna”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka (I rok); „Wyznaczniki”; cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”; 17.30 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Podniebna dolina” — rep. filmowy Tele-Aru; 18.05 — „Dumy i ballady” — II program z cyklu: „Polska pieśń artystyczna”; 18.35 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczeni”; — Włodzimierz Zonn; 19 — „Kronika Tygodnia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Matężństwo” — film z serii: „Szczęście małżeńskie”; 20.30 — „Kraj” — Tygodnik spo-

leczno-polityczny; 21.10 — „Schleicher — general ostatniej godziny” — film dok. fab. prod. NRF; 22.40 — Dziennik; 23 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 10-11.30 — „Braciszek z Brukseli” — fab. film franc.; 11.55-12.25 — Dla szkół — Geografia (kl. VI); „Z przeszłości geologicznej Polski”; 15.10 — Wychowanie naszych dzieci: „Cwiczenia ruchowe”; 15.20 — TV Kulsz i Kulsz; „Pomoc autystycznym w szkoleniu rolniczym”; 15.55 — Panorama Lubuska”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: „Za wody na pieciolinii”; 17.25 — Dla młodych widzów: „Szpaczki” — rep. film.; 17.40 — „Spotkania z przyrodą”; 18.05 — „Wilanów” — program z cyklu: „W świecie sztuki”; 18.35 — „Tele-Echo”; 19.20 Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Braciszek z Brukseli” — fab. film franc.; 22 — Dziennik; 22.15-23.45 — „Opatija 70” — Festiwal Piosenek z Jugosławii.